



Sygn. akt II UK 162/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku R. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 marca 2012 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 27 stycznia 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 3 września 2010 r. oddalił odwołanie wniesione przez ubezpieczonego R. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na wcześniejszym ustaleniu, że ubezpieczony, urodzony w dniu 13 marca 1950 r., legitymuje się na dzień 31 grudnia 1998 r. okresem pracy w szczególnych warunkach jako kierowca autobusu w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym wynoszącym jedynie 2 lata i 6 miesięcy. Nie można bowiem uznać, że praca ubezpieczonego w charakterze instruktora nauki jazdy na samochodach ciężarowych odpowiadała pracy opisanej w wykazie A, dziale VIII, poz. 2 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ nie jest to praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Ponadto Sąd pierwszej instancji podkreślił, uwzględniając w tym zakresie opinię biegłego, iż praca ubezpieczonego w charakterze instruktora nauki jazdy oprócz części praktycznej obejmowała także część teoretyczną, a poza tym ubezpieczony zajmował się również innymi czynnościami, np. związanymi z przygotowaniem sali dydaktycznej. Dlatego Sąd Okręgowy uznał ostatecznie, że ubezpieczony nie spełniał przesłanek opisanych w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie wykazał 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez ubezpieczonego R. K. od wyżej przedstawionego wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r. oddalił tę apelację, uznając, że nie zasługiwała ona na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny stwierdził przy tym, iż sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy, właściwie go ocenił i z tej oceny wyciągnął właściwe wnioski. Dokonana przez ten sąd ocena materiału dowodowego w pełni odpowiadała zaś dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia i rozważania oraz przyjął je jako własne.

Zdaniem sądu drugiej instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę instruktora nauki jazdy na samochodach ciężarowych. Było to

więc wykonywanie obowiązków związanych z nauką kierowania takimi pojazdami, która wymaga obok zajęć praktycznych również części teoretycznej, odbywającej się w salach do nauki. Do obowiązków ubezpieczonego należało przygotowanie i utrzymanie w ciągłej sprawności aparatury, urządzeń służących do przedstawiania teorii. Taka praca różniła się zaś w sposób istotny od pracy kierowcy samochodu ciężarowego, którego głównym i podstawowym obowiązkiem jest prowadzenie takiego pojazdu. Ubezpieczony ucząc nie prowadził natomiast pojazdu, a nadto nie można było przyjąć, że w pełnym wymiarze czasu pracy, z uwagi na inne obowiązki, przebywał w kabinie samochodu. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne było stanowisko sądu pierwszej instancji, że pracy ubezpieczonego nie można uznać za pracę w szczególnym charakterze.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 stycznia 2011 r. ubezpieczony R. K., działając za pośrednictwem swego pełnomocnika, zaskarżył ten wyrok w całości i w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucił mu oczywiste naruszenie postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c. oraz w związku z art. 382 k.p.c., polegające na całkowitym braku ustaleń faktycznych w postępowaniu drugoinstancyjnym, co w sposób oczywisty musiało mieć wpływ na treść wyroku, bowiem nie można prawidłowo stosować prawa materialnego w sytuacji, gdy nie wiadomo, jaki stan faktyczny ocenia się przez pryzmat przepisów prawa materialnego.

Wskazując na te zarzuty, ubezpieczony domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ubezpieczony powołał się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. i podał, że jego zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne związane z kwestią stosowania wymogów zawartych w art. 328 § 2 k.p.c., mającym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 k.p.c. Chodzi bowiem o to, na ile przewidziana w art. 391 k.p.c. „odpowiedniość” stosowania art. 328 § 2 k.p.c.

pozwala sądowi drugiej instancji zrezygnować z zawierania w uzasadnieniu swojego wyroku elementów bezwzględnie wymaganych w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji. Wskazując na poglądy wynikające z wymienionych przez siebie orzeczeń Sądu Najwyższego oraz literatury prawniczej, skarżący podkreślił równocześnie, że w rozpoznawanej sprawie problem polega na tym, iż „sąd odwoławczy nie uzasadnił rzekomej prawidłowości ustaleń faktycznych, a co ciekawsze, nie napisał nawet tego jednego zdania (skądinąd – w ocenie skarżącego nadmiernie nadużywanego przez sądy drugoinstancyjne), że ustalenia faktów sądu pierwszej instancji traktuje jak swoje własne”. Skarżący w tym miejscu stwierdził, że jest to również sytuacja pozwalająca przyjąć skargę do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż kwalifikowana oczywistość naruszenia przepisów art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 382 k.p.c. jest widoczna *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Oznacza to, że postępowanie kasacyjne ogranicza się do zbadania prawidłowości wykładni i zastosowania przepisów prawa, które zostały wskazane w skardze kasacyjnej jako naruszone. Ewentualne naruszenie innych przepisów, poza nieważnością postępowania, nie jest natomiast w postępowaniu kasacyjnym brane pod uwagę.

Skarga ubezpieczonego opiera się wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów postępowania, w ramach której skarżący przedstawił zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 391 k.p.c. oraz w związku z art. 382 k.p.c.

Wypada zatem wstępnie zauważyć, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (co zdaje się zresztą dostrzegać sam skarżący, mimo że zarzut ten formułuje) nie podlega kontroli kasacyjnej, ponieważ podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Choć

bowiem przepis art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Dlatego podnoszony w skardze kasacyjnej pozwanej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może być rozpatrywany przez Sąd Najwyższy.

Rozpatrzeniu podlega zatem tylko zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Dla porządku należy w tym miejscu zauważyć, że skarżący nie wskazał, którego z dwóch paragrafów art. 391 k.p.c. dotyczy ten zarzut, co oznacza niesprecyzowanie podstawy skargi w tym zakresie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 382 k.p.c., przede wszystkim wypada wskazać, że jego treść nie uzasadnia powołania tego przepisu, co musi powodować, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Z naruszeniem tego przepisu mamy bowiem do czynienia wtedy, gdy sąd drugiej instancji, mimo przeprowadzonego przez siebie postępowania dowodowego, orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji albo oparł swoje merytoryczne orzeczenie na własnym materiale, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217, z dnia 8 czerwca 2000 r., V CKN 1237/00, LEX nr 52389 z dnia 26 października 2000 r., II CKN 302/00, LEX nr 533919; z dnia 23 sierpnia 2001 r., II CKN 87/99, niepublikowany, z dnia 23 października 2007 r., II CSK 309/07, LEX nr 368455, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 372, z dnia 14 kwietnia 1999 r., II UKN 559/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 442 (notka), z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 152/00, OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 393, z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 229/04, niepublikowany). Skarżący uznaje natomiast, że naruszenie wymienionych w podstawie kasacyjnej przepisów postępowania (w tym art. 382 k.p.c.) polegało na „całkowitym braku dokonania ustaleń faktycznych w

postępowaniu drugoinstancyjnym, co w sposób oczywisty (zdaniem skarżącego) musiało mieć wpływ na treść wyroku, bowiem nie można prawidłowo stosować prawa materialnego w sytuacji, gdy nie wiadomo, jak stan faktyczny ocenia się przez pryzmat przepisów prawa materialnego”, który to zarzut został uzupełniony stwierdzeniem, że „Sąd Apelacyjny w ogóle nie dostrzegł (...) nieprawidłowości (w ocenie opinii biegłego dokonanej przez sąd pierwszej instancji) i nie przeprowadził rzetelnego postępowania w tym zakresie, a winien był przynajmniej zlecić przeprowadzenie dodatkowej opinii”. Tymczasem w niniejszej sprawie sąd drugiej instancji rzeczywiście nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego, jednakże – mimo iż skarżący tego w ogóle nie zauważa, o czym dobitnie świadczy treść uzasadnienia jego wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – sąd ten w pełni zaakceptował ustalenia sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne, czym dał wyraz temu, że aprobuje również ocenę dowodów przedstawioną w motywach rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, który uznał wszak, że z wiarygodnych zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz z treści dokumentów znajdujących się w pracowniczych aktach osobowych ubezpieczonego i w jego aktach rentowych, a także ze sporządzonej na podstawie tych dowodów opinii biegłego, wbrew zapisom dokonany w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez pracodawcę, nie wynikało, aby w spornym okresie zatrudnienia w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale VIII, poz. 2 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), ponieważ nie była to praca kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (praca ta zdaniem sądu pierwszej instancji nie była również pracą w szczególnym charakterze). Jeżeli natomiast sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, to może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji

jest zaś wystarczające, aby stanowisko to znalazło (tak jak w rozpoznawanej sprawie) wyrazne odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. Uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów, sąd ten nie ma też obowiązku przeprowadzania na nowo własnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., IV CSK 110/09, LEX nr 51813). Stwierdzając w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że „poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i przyjmuje jako własne”, sąd drugiej instancji nie pominął zatem wskazywanych przez skarżącego dowodów w rozumieniu art. 382 k.p.c., lecz przyjął za wiarygodne i miarodajne te dowody, które za takie uznał Sąd Okręgowy, oraz za sądem pierwszej instancji odmówił waloru wiarygodności lub przydatności dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pozostałym dowodom. Należy więc uznać, że skarżący w ramach tego zarzutu, w istocie nie tyle kwestionuje brak ustaleń faktycznych w postępowaniu drugoinstancyjnym, co ocenę dowodów przeprowadzoną przez sąd drugiej instancji, stąd też zapewne znalazł się w nim przepis art. 233 § 1 k.p.c. k.p.c. Jeszcze raz wypada więc podkreślić, iż skargę kasacyjną można wprowadzić oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, ale podstawą tą, co już wcześniej zostało podniesione, nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a takim niewątpliwie jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LexPolonica nr 406550, z dnia 26 maja 2006 r., V CSK 97/06, LEX nr 421049, z dnia 5 marca 2008 r., III UK 91/07, LEX nr 459225, z dnia 19 marca 2008 r., I PK 244/07, LEX nr 465983, z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, LEX nr 393889, z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 94/08, LEX nr 565993, z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123, z dnia 21 kwietnia 2009 r., I UK 345/08, LEX nr 551000, z dnia 2 lipca 2009 r., I UK 50/09, LEX nr 529768, z dnia 24 września 2009 r., II UK 19/09, LEX nr 559947, z dnia 6 listopada 2009 r., III UK 43/09, LEX nr 560873 oraz z dnia 16 listopada 2009 r., II UK 114/09, LEX nr 558591).

W kwestii naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wypada z kolei zauważyć, że Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest

sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. między innymi wyroki z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10, LEX nr 599519). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi. Choć bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest niewątpliwie bardzo lakoniczne, to jednak odwołanie się w nim do ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd pierwszej instancji oraz do przeprowadzonej przez ten sąd oceny dowodów (w tym zakresie Sąd Apelacyjny posłużył się zresztą dodatkowo własną argumentacją) i rozważań prawnych, a także zaakceptowanie ich i przyjęcie za własne, pozwala na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku w ramach postępowania kasacyjnego.

Trzeba też wziąć pod uwagę, że zarzut naruszenia przepisów postępowania może być podstawą skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy wskazane przez skarżącego uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Dlatego przytaczając tę podstawę kasacyjną należy wykazać, w jaki sposób naruszenie wskazanego przepisu (bądź przepisów) postępowania mogło wpłynąć na wynik sprawy. Tymczasem w treści rozpoznawanej skargi nie przeprowadzono odpowiedniego wyводу co do wpływu na wynik sprawy zarzucanych sądowi drugiej instancji uchybień w sporządzeniu uzasadnienia. Jeśli bowiem zważyć, że kwestionowane rozstrzygnięcie zostało orzeczone w zaskarżonym wyroku, który zapadł przed sporządzeniem jego uzasadnienia, to trudno uznać za taki wywód uzasadniający tezę o istotnym wpływie rozważanego naruszenia na wynik sprawy, czy też mające uzasadniać tak określone podstawy zaskarżenia stwierdzenie, że „mamy więc w niniejszej sprawie do czynienia z taką sytuacją, że wobec braku ww. elementów uzasadnienia (skarżącemu chodzi zapewne w tym miejscu o elementy

wymienione w art. 328 § 2 k.p.c.) nie da się w ogóle skontrolować zaskarżonego wyroku, albowiem trudno zgłosić zarzuty co do ustaleń faktycznych, skoro ich nie ma, a tym bardziej trudno zgłosić zarzuty dotyczące prawa materialnego”.

Należy też wziąć pod uwagę, że przytoczony wyżej pogląd Sądu Najwyższego dopuszczający możliwość uznania zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. za usprawiedliwiony, można odnieść jedynie do sytuacji, w których zarzut ten zostaje przedstawiony w powiązaniu z zarzutami naruszenia przepisów prawa materialnego lub innych przepisów postępowania, o ile są dopuszczalne. Nie może być on natomiast sam w sobie usprawiedliwioną podstawą skargi kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 stycznia 2006 r., I UK 112/05, LEX nr 668913 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Tymczasem, jak już wskazano, skarżący nie zarzuca Sądowi Okręgowemu żadnych naruszeń prawa materialnego. Co więcej, jest zdania, że taki zarzut trudno byłoby zgłosić. Sąd Najwyższy nie może więc w takiej sytuacji oceniać, czy dany przepis prawa materialnego będący podstawą zaskarżonego wyroku został prawidłowo zastosowany i czy sąd dokonał prawidłowej jego wykładni, skoro skarżący nie zarzucił jego naruszenia. Nie jest także możliwa ocena, czy orzeczenia nie należało oprzeć na innych jeszcze przepisach prawa materialnego, ponieważ skarżący nie zarzucił naruszenia innych przepisów przez ich niezastosowanie. Z wywodów zamieszczonych w uzasadnieniu podstaw skargi można natomiast odnieść wrażenie, że jej autor kwestionuje jedynie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu w postaci opinii biegłego i przyjęcie na podstawie tej opinii, że pracy ubezpieczonego wykonywanej w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Inżynieryjnych nie można uznać za pracę w warunkach szczególnych. Na tym bowiem skupia się uzasadnienie podstaw kasacyjnych. Taka sytuacja dodatkowo wzmacnia więc pogląd, że skarżący w istocie polemizuje jedynie z oceną dowodów i dokonanymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi. Tymczasem, co już wyżej zostało podkreślone, podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W rezultacie powyższych uwag należy stwierdzić, że zarzut naruszenia

art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., przy jednoczesnym braku zarzutów naruszenia innych przepisów prawa materialnego i wobec bezzasadności (z przyczyn wcześniej podniesionych) pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania oznacza, że skarżący jedynie skarży się na niedostatki uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Jest zaś oczywiste, że w takiej sytuacji nawet uznanie przez Sąd Najwyższy trafności twierdzeń skarżącego o nieprawidłowości uzasadnienia nie usprawiedliwiłoby wniosku, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. mogło istotnie wpłynąć na wynik postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Z tych względów, zarzut naruszenia tego przepisu w sposób mogący mieć istotny na wynik sprawy należy uznać za bezzasadny.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji swego wyroku.